

Danuta Raś

Rodziny ubogie i przestępczość od XVI do XX wieku

Warunki życia, badania psychologiczno-społeczne,
dobroczynność i wychowanie młodzieży

D. Raś, *Rodziny ubogie i przestępczość od XVI do XX wieku*, Kraków 2011
ISBN: 978-83-7587-873-8, © by Danuta Raś 2011, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2011

© Copyright by Danuta Raś, 2011
© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011

Recenzent:
prof. dr hab. Stefania Walasek

Redakcja wydawnicza:
Radosław Doboszewski

Opracowanie typograficzne:
Katarzyna Kerschner

Projekt okładki:
Andrzej Augustyński

Publikacja wydana na zlecenie Autorki

ISBN 978-83-7587-873-8

Oficyna Wydawnicza „Impuls”
30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5
tel. (12) 422-41-80, fax (12) 422-59-47
www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl
Wydanie I, Kraków 2011

Spis treści

Wstęp	9
I. Dobroczynność i zainteresowanie przestępczością (XVI–XIX wiek)	15
1. Żebracy i ubodzy w Europie Zachodniej	15
2. Nierówność społeczeństwa wobec prawa i propozycje zmiany sytuacji ubogich (A. Frycz Modrzewski, J. Ocieski, P. Skarga, A. Szembek, F. Bieliński, S. Staszic, H. Kołłątaj)	20
3. Propozycje poprawy stanu więzień (S. Lubomirski, S. Czochron, J.U. Niemcewicz, J. Szymanowski, K. Potocki, J. Haller, A. Kozuchowski, R. Hube, J. Pawlikowski)	29
4. Działalność w zakresie dobroczynności i więziennictwa oraz polska myśl pedagogiczna (F. Skarbek, S. Jachowicz)	32
5. Arcybractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie Zakład dla chłopców w Krzysztoforzycach (M.H. Nakwaski, J. Głębocki)	39
6. Reformy w Rosji Piotra I oraz Katarzyny II	42
II. Życie chłopów i biednych rodzin miejskich w utworach literackich	45
1. Sytuacja chłopów pańszczyźnianych i ich rodzin w literaturze pięknej i publicystyce (M. Rej, F. Karpiński, J. Kitowicz, J.I. Kraszewski)	45
2. Dzieci wiejskie i bieda w rodzinach miejskich XIX wieku w nowelach i powieściach pozytywistów (H. Sienkiewicz, M. Konopnicka, B. Prus, S. Żeromski)	48
III. Ekonomiczna, zdrowotna i edukacyjna sytuacja ludności na przełomie XIX i XX wieku. Nędza w miastach, wzrost liczby żebraków i przestępców	53
1. Zainteresowanie rodziną robotniczą, pracą kobiet, dzieci oraz dziedzicznością i etiologią przestępstw (J. Jeleński, L. Krzywicki)	53

2. Pionierzy psychologii, badania psychologiczne i nowy ideał wychowawczy (J. Ochorowicz, J.W. Dawid, A. Szycówna, J. Joteyko, W. Sterling, A. Mogilnicki)	62
3. Zakłady dla nieletnich przestępców i problemy wychowania Studzieniec i Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych (A. Moldenhawer, W.P. Miklaszewski, F. Walczakiewicz)	70
4. Trudne warunki życia w Galicji oraz zakłady dla ubogich i przestępców (J. Supiński, S. Habdank-Skarbek, A. Zamoyski)	74
5. Działalność zapobiegawcza Kościoła i rozwój ruchu ludowego w Galicji (ks. B. Markiewicz, ks. M. Kuznowicz, ks. K. Siemaszko, J. Serkowski, J. Makarewicz, J. Rosenblatt, J. Muczkowski, F. Sypowski, K. Jeżewski, M. Darowska, salezjanie)	78
6. Zakłady w zaborze pruskim. Fundacja Najświętszej Marii Panny, Domy Dobrego Pasterza, zgromadzenia zakonne oraz zakłady w Wielkopolsce (ks. R. Spiske, ks. J. Schneider, E. Bojanowski, M. Karłowska)	88
IV. Młodzież wykołejona, przestępczość i opieka społeczna	
po I wojnie światowej	95
1. Sytuacja społeczno-gospodarcza oraz warunki życia robotników i chłopów w okresie dwudziestolecia międzywojennego (S. Kopczyński, F. Jaros)	95
2. Rodziny ubogie i bezrobotne w Warszawie, na Śląsku i w Wielkopolsce (H. Krahelska, A. Jankowska, A. Żukowska, T. Łaciak, C. Kopyciński, J. Hellmann)	98
3. Statystyka przestępczości i dane dotyczące zakładów zamkniętych Rozwój metod pracy profilaktycznej z rodziną i przestępcami	104
4. Ustawa o sądownictwie dla nieletnich (1919) i kodeks karny (1932)	110
5. Dokonania przedstawicieli nauk społeczno-pedagogicznych oraz rozporządzenia i ustawy o opiece społecznej (1923, 1928) i zakładach poprawczych (1928) (W. Szenajch, K. Koralewski, A. Ostrowski, J. Zawadzki, K. Krzeczkowski, M. Grzegorzewska)	113
V. Badania psychosocjologiczne nad rodziną w pierwszej połowie XX wieku	
1. Warunki życia dzieci i rodziny w badaniach psychologów i socjologów (S. Hamczyk, S. Batawia, S. Baley, O. Pfister, S. Szuman, J. Pieter, Z. Rosenblum, F. Znaniński, J. Chałasiński)	121

2. Społeczne uwarunkowania pracy dydaktyczno-wychowawczej z młodzieżą, diagnoza i działania kompensacyjne (H. Radlińska, K. Lisiecki)	133
3. Rozwój pedagogiki dziecka zagrożonego przestępczością i pozbawionego opieki (Z. Mysłakowski, H. Rowid, B. Nawroczyński, J. Korczak)	138
Zakończenie	143
Bibliografia	147
Teksty źródłowe	147
Ustawy, rozporządzenia, roczniki, sprawozdania	158
Opracowania i literatura pomocnicza	160
Indeks osobowy	167

Widząc nędzę tych ludzi, dziwimy się nieraz dla czego, pomimo tylu ofiar, pomimo usilności towarzystw dobroczynności, liczba ubogich nie tylko się nie zmniejsza, lecz nawet powiększyć się zdaje. Przyczyna tego jest bardzo prosta, oto ta: że jałmużny i fundusze opatrzenia ubogich źle są użyte.

F. Skarbek, *O ubóstwie i ubogich*, 1827

Polska zawsze stanowiła ważną część Europy.

Jan Paweł II: *Do uczestników pielgrzymki narodowej*,
Rzym, 19 maja 2003

Wstęp

Problem ubóstwa był podejmowany dość często w literaturze polskiej i światowej. Pojedyncze wypowiedzi i działania o charakterze filantropijnym w Polsce można odnotować poczynawszy od XVI stulecia. Poglądy na temat rodziny i wychowania młodzieży zagrożonej i przestępczej zyskują w miarę upływu czasu coraz bardziej dojrzałą postać, a propozycje objęcia opieką tej grupy jednostek przyjmują formy coraz lepiej zorganizowane. Działo się tak do lat 60. XIX wieku, a za granicę można uznać rok 1864, w którym nastąpiło uwłaszczenie wsi i rozpoczęły się zasadnicze przemiany społeczno-ekonomiczne w Królestwie Polskim. W okresie tym również na terenie zaboru austriackiego wytworzyła się nowa sytuacja społeczna i oświatowa. Istotne znaczenie dla tej problematyki miało ostatnie dwadzieścia lat XIX wieku, przełom stuleci i lata poprzedzające wybuch I wojny światowej. Uwaga skierowała się wówczas na istotne potrzeby środowisk robotniczych, a filantropię zaczęto zastępować coraz pełniejszym programem zorganizowanych działań społecznych. Podobne działania prowadzono w zaborze pruskim.

Postępowanie z przestępcami w różnych okresach historycznych miało odmienne podłoże polityczno-ekonomiczne i społeczno-naukowe. W XVI wieku chodziło o uwolnienie miast od swoistego ciężaru materialnego, jaki stanowiły wykołejone jednostki i całe ich grupy, a jednocześnie o obronę interesów warstw zamożniejszych i ochronę przed działalnością przestępczą. Na przełomie XIX i XX stulecia działalność ta uzyskała inne znaczenie. Nacisk został położony na

kwestie pedagogiczne, na co istotny wpływ wywarły prądy społeczne i naukowe, które przyniósł pozytywizm. Postępowe tendencje wyrażone w nowym wychowaniu oraz rozwój psychologii doświadczalnej, socjologii i prawa miały znaczące skutki. W dobie pozytywizmu wpływ nowych tendencji naukowych na kształtującą się teorię postępowania z przestępcami i pomocy ubogiej ludności znalazł odbicie w praktyce, a istniejące różnice polityczno-społeczne na ziemiach polskich pod zaborami miały wpływ na kwestie wychowania poprawczego, które miały wiele cech wspólnych również z nurtem europejskim i światowym.

Działalność dobroczynna była podejmowana wprawdzie od setek lat, ale głównie z pobudek chrześcijańskich, religijnych, realizowanych z nakazu miłosierdzia wobec bliźniego. Dopiero od późnego średniowiecza nieliczni autorzy częściej proponowali inny rodzaj podejścia do nędzy, która przestała być naturalnym stanem pewnych grup społecznych lub wstydliwą chorobą, i postulowali, aby tę kwestię przejęło na siebie państwo, a nie poszczególne jednostki lub Kościół.

Znamienna jest też przeprowadzona na przestrzeni lat dyskusja w różnych środowiskach i krajach dotycząca problemu, kto jest, a kto nie jest zdolny do pracy i udaje jedynie inwalidę czy chorego. Wymyślano różne sposoby poparte rozporządzeniami i ustawami, jak tych ostatnich, szkodliwych ze społecznego punktu widzenia oszustów, zdiagnozować, odizolować i ukarać lub deportować bądź zamknąć w specjalnych ośrodkach.

Problemowi ubogich towarzyszyło zainteresowanie przestępczością, przyczynami występków i zbrodni oraz warunkami, w jakich przebywali więźniowie. W miarę upływu lat coraz bardziej zwracano uwagę na ludzkie lub raczej jedynie bardziej ludzkie warunki odbywania kary i sprawiedliwe ustawy prawne. Szczegółne miejsce zajmowały działania dotyczące problematyki dzieci opuszczonych, bez opieki i środków do życia, zagrożonych przestępczością i wykojeniem społecznym.

Stosunkowo wcześniej zrozumiano potrzebę wychowania i opieki nad dziećmi i młodzieżą, żeby nie dopuścić do wzrostu przestępczości w przyszłości. Traktowano te działania jako działalność profilaktyczną, a także chrześcijański obowiązek miłosierdzia, młodzież zaś wychowywano w duchu religijnej pokory, posłuszeństwa, skromności i ograniczenia własnych potrzeb. Aby skutecznie działać na polu profilaktyki, opieki i likwidacji przestępczości, należało zwrócić uwagę na warunki życia rodziny, która w naturalny sposób pełni funkcje opiekuńcze i wychowawcze. Problemem tym na szerszą skalę zajęto się w XIX wieku, wraz z rozwojem przemysłu i kapitalistycznych stosunków pracy, przy jednoczesnym rozwoju nauk ekonomicznych, społecznych i psychologicznych, oraz w XX wieku; w Polsce głównie w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Problem ten podejmowała też publicystyka i literatura piękna.

W prezentowanej pracy zwrócono uwagę na rozwój i zainteresowanie sytuacją ludzi ubogich, niższego stanu, żyjących w trudnych warunkach materialnych, z ograniczonym dostępem do dóbr kulturalnych i oświaty, niemal zawsze – szczególnie w okresach odleglejszych (w XVI–XIX wieku) – gorzej traktowanych przez prawo i klasy uprzywilejowane. Ludzie ci żyli na granicy ubóstwa i zagrożenia egzystencji. Położenie materialne zmuszało ich do żebrania o jałmużnę i pomoc oraz dokonywania przestępstw, głównie kradzieży, przez co stanowili zagrożenie społeczne dla reszty społeczeństwa. Znamienne, że grupy zamożne były przekonane, iż trzeba zmusić ubogich do pracy, zwalczać lenistwo i próżniactwo, natomiast same pracą się nie zajmowały. Rozwój świadomości w tym zakresie następował powoli i nierównomiernie, a poglądy nowatorskie, demokratyczne i humanitarne z trudem znajdowały naśladowców i propagatorów w szerokich kręgach społeczeństwa.

Na początku XXI wieku wzrosło zainteresowanie problemami dziejów oświaty i szkolnictwa od połowy XIX do XX wieku. Ukazało się wiele znaczących opracowań z tego zakresu. Są to przede wszystkim prace Stefanii Walasek: *Polska oświata w guberni wileńskiej 1864–1915* oraz *Szkolnictwo powszechne na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1915–1939)*. Problem dziejów oświaty oraz opieki nad młodzieżą podjęto również w opracowaniu zbiorowym pod redakcją naukową S. Walasek *Opieka nad dziećmi i młodzieżą: studia z dziejów oświaty w XX wieku*¹. Problematyce wychowania w rodzinie polskiej w XVIII–XX wieku została poświęcona praca zbiorowa pod redakcją Krzysztofa Jakubiaka i Adama Winiarza². W kwestii udziału społeczeństwa galicyjskiego na przełomie XIX i XX wieku w zakresie opieki nad dziećmi ważne są prace Anny Haratyk³.

Problem nowego wychowania w polskiej pedagogice dwudziestolecia międzywojennego podjął Jerzy Sobczak⁴. Ukazały się również publikacje dotyczące: świetlic w województwie śląskim Agnieszki Stopińskiej-Pająk⁵, sytuacji kobiet od

1 S. Walasek: *Polska oświata w guberni wileńskiej 1864–1915*. Kraków, Impuls 2002; tejsze: *Szkolnictwo powszechne na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1915–1939)*. Kraków, Impuls 2006; tejsze (red.): *Opieka nad dziećmi i młodzieżą: studia z dziejów oświaty XX wieku*. Kraków, Impuls 2008.

2 K. Jakubiak, A. Winiarz (red.): *Wychowanie w rodzinie polskiej: Od schyłku XVIII w. do połowy XX wieku. Zbiór studiów*. Bydgoszcz, WSP 2000.

3 A. Haratyk: *Rozwój opieki nad dziećmi i młodzieżą w Galicji w dobie autonomicznej*. Wrocław, Instytut Pedagogiki UWr 2002; tejsze: *Udział społeczeństwa galicyjskiego w opiece nad dziećmi ubogimi i osieroconymi (1867–1914)*. Kraków, Impuls 2007.

4 J. Sobczak: *Nowe wychowanie w polskiej pedagogice Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*. Bydgoszcz, WSP 1998.

5 A. Stopińska-Pająk: *Świetlice w województwie śląskim w latach 1922–1939*. Katowice, UŚ 1983.

połowy XIX do XX wieku Grażyny Kempy⁶ oraz praca Anny Nowak i Mirosława Wójcika⁷.

O historii więziennictwa i teorii pracy poprawczej pisali m.in. Michał Czerwiec, Karol Pawlak, Marian Kalinowski, Jerzy Pełka, Elżbieta Kaczyńska, Angelika Barczyk i Piotr Barczyk, a o rozwoju pedagogiki opiekuńczej i opieki socjalnej Sylwia Badora i Danuta Marzec, Henryk Fierek i Maria Fierek-Kaźmierowska⁸. Sytuacja ubogich w średniowiecznej Francji i krajach sąsiadujących we wnikliwy sposób i na podstawie interesujących źródeł została opracowana przez Bronisława Geremka *Ludzie marginesu w średniowiecznym Paryżu: XIV–XV wiek* (1971) i *Litość i szubienica. Dzieje nędzy i miłosierdzia* (1989). Autorzy zagraniczni: Jean-Louis Goglin *Nędzarze w średniowiecznej Europie* (1998) i Michel Foucault *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia* (1998), opisali sytuację w średniowieczu i oświeceniu w Europie Zachodniej. Z opracowań koncentrujących się na problemach europejskich i polskich ważna jest interesująca praca Czesława Kępskiego *Idea miłosierdzia a dobroczynność i opieka* (2002), w której podjęto wiele mało znanych zagadnień stanowiących syntezę problemów chrześcijańskiej pomocy ubogim i słabym. Praca zbiorowa *Opieka i wychowanie w rodzinie*⁹ pod redakcją Kępskiego podjęła stare i nowe problemy rodziny XIX i XX wieku, opracowane przez przedstawicieli różnych ośrodków naukowych w Polsce. Na uwagę zasługuje publikacja Ewy Leś *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*¹⁰. Temat dzieci zaniedbanych wychowawczo podjęła Magdalena Jonca w pracy *Enfants terrible. Dzieci złe, źle wychowane w literaturze polskiej XIX w.*¹¹

W niniejszym opracowaniu z powodu bogatej literatury dotyczącej dziejów oświaty XIX i XX wieku oraz szkolnictwa i problemów wychowania w polskiej pedagogice tego okresu problemy te omówiono jedynie w ograniczonym zakresie, choć rozwiązania oświatowo-legislacyjne, teoria i praktyka społeczna w tym względzie miały niemały wpływ na sytuację rodzin i przestępczość.

W pracy skoncentrowano się na problemach związanych z rodzinami ubogimi, zagrożonymi patologią społeczną i przestępczością. Przedmiotem zainteresowania były warunki życia, badania psychologiczno-społeczne, wychowanie i dobroczynność. Problemy te związane są z profilaktyką społeczną, pomocą rodzinom ubogim i dysfunkcyjnym oraz przestępczością. Na inne zagadnienia,

6 G. Kempa: *Uwarunkowania szans życiowych polskich kobiet na Górnym Śląsku w latach 1848–1939*. Katowice, UŚ 2001.

7 A. Nowak, M. Wójcik: *Kobieta w rodzinie w II Rzeczypospolitej i współcześnie*. Katowice, UŚ 2000.

8 Zob. Bibliografia.

9 C. Kępski (red.): *Opieka i wychowanie w rodzinie*. Lublin, UMCS 2003.

10 E. Leś: *Zarys dobroczynności i filantropii w Polsce*. Warszawa, Prószyński i S-ka 2001.

11 M. Jonca: *Enfants terrible. Dzieci złe, źle wychowane w literaturze polskiej XIX w.* Wrocław, WUWr 2005.

choć ważne, położono mniejszy nacisk. Współcześnie dzieci zagrożone i niedostosowane nazywane są często „dziećmi ulicy”, jak je określił Janusz Korczak¹². Dzieci te pochodzą z niewydolnych wychowawczo i materialnie rodzin, często przestępczych. Wychowywane są często przez instytucje opiekuńczo-wychowawcze i placówki poprawcze. Jedną z takich placówek zorganizował i prowadził Kazimierz Lisiecki (Dziadek)¹³.

W pracy starano się przedstawić sytuację tych rodzin na podstawie oryginalnych dokumentów i publikacji, obrazujących stan wiedzy oraz zainteresowanie środowisk naukowych i praktyków, a także literatów i publicystów.

Układ pracy jest, generalnie, problemowo-chronologiczny, a niezbędne odstępstwa od tej zasady wynikają z charakteru analizowanej problematyki. Na przykład omówiono sytuację ubogich w średniowiecznej Europie, a tekst dotyczący sytuacji na ziemiach polskich uzupełniono rozdziałem o znaczących propozycjach i rozwiązaniach praktycznych w Rosji XVIII–XIX wieku, co miało wpływ na rozwój sytuacji w Polsce w zakresie nowych form opieki nad młodzieżą i na rozwiązania prawne w tym zakresie (powstanie towarzystw opieki itp.). Teksty naukowe i rozwiązania legislacyjne uzupełniono analizą wybranych tekstów literackich, przede wszystkim z XIX wieku, kiedy miało miejsce wzmożone zainteresowanie sytuacją rodzin i dzieci ubogich oraz młodzieżą zagrożoną niedostosowaniem społecznym i przestępczością. Środowisko literackie XIX wieku wspomniane w niniejszej pracy było związane z organizowaniem placówek dla nieletnich (Studzieniec). Wybór informacji podyktowany był dostrzeganiem spraw dotyczących dzieci i ich wychowania już w okresie znacznie wcześniejszym (np. M. Rej, J. Kochanowski, P. Skarga). Na układ niniejszej publikacji i zawarte w niej treści miały wpływ również ograniczone ramy publikacji. Problematyka ta wymaga dalszych studiów i opracowań, np. na temat wkładu Kościoła w opiekę i wychowanie młodzieży, opiekę nad więźniami, organizowanie działań o charakterze profilaktycznym, zaangażowanie publicystów, opracowanie monografii poszczególnych instytucji.

Obecnie w Polsce problem rodzin i dzieci ubogich oraz przestępczości jest stosunkowo dobrze opracowany. Należy wymienić tu prace Lesława Pytki, Krystyny Holki-Marzec, Zofii Ostrihanskiej, Dobrochny Wójcik i Beaty Czarneckiej-Działuk, Mariana Śnieżyńskiego, Bronisława Urbana, Jana M. Stanika i Leszka Woszczka, Anetty Jaworskiej, Witolda Klausa, a także pedagogów specjalnych: Czesława Kosakowskiego, Amadeusza Krauze, Władysława Dykcika, Andrzeja Twardowskiego, Adama Stankowskiego i innych. Problem ludzi starych, ubogich

12 J. Korczak: *Dzieci ulicy*. Warszawa, A. Pajewski 1901.

13 K. Dąbrowski, Z. Kuziński (oprac.): *Ogniska „Dziadka” Lisieckiego. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Ulicy im. Kazimierza Lisieckiego „Dziadka”*. Warszawa, Digipol 2007.

i marginalizowanych podjęli też Andrzej Radziewicz-Winnicki, Anna Nowak, Bogumiła Kosek-Nita i Danuta Raś, Anna Kiersztyn, Janina Zabielska. Problematyką zdrowia i bezdomnością zajmowali się Ewa Syrek, Jan Śledzianowski, Ewa Jarosz i inni. Niewiele jest natomiast opracowań dotyczących rozwoju form opieki nad dziećmi i rodziną problemową oraz młodzieżą przestępczą. Istniejące opracowania dotyczą głównie opieki i oświaty bądź rozwoju zakładów karnych i metod postępowania z przestępcami.

Przedstawiona praca może więc w pewnym stopniu przyczynić się do lepszego zrozumienia warunków społecznych, kontekstu podejmowanych w przeszłości dokonań jednostek, towarzystw i zgromadzeń zakonnych, urzędów, zakładów opiekuńczych i karnych, przedstawicieli nauk społecznych, prawnych i psychologicznych oraz księży, pisarzy i wychowawców.

Pragnę podziękować Wszystkim, którzy służyli pomocą i zachętą przy niniejszej pracy, przede wszystkim śp. profesor zw. dr hab. Wandzie Bobrowskiej-Nowak za pomoc i zainteresowanie tą problematyką.

I. Dobroczynność i zainteresowanie przestępczością (XVI–XIX wiek)

1. Żebracy i ubodzy w Europie Zachodniej

W średniowiecznej Europie pojawiło się wiele przedsięwzięć mających na uwadze poprawę sytuacji ludzi biednych. Opieka społeczna w średniowieczu była domeną Kościoła w Anglii, Francji, Niemczech¹. Kościół z pobudek religijnych protestował przeciwko nędzy, ale nie żądano odeń zdecydowanych reform społecznych.

We Francji w epoce Merowingów na osoby ubogie i pozbawione możliwości samodzielnego utrzymania się Kościół przeznaczał 1/4 swoich dochodów pochodzących z podatku (dziesięciny) oraz z pokuty kanonicznej. Więźniowie byli na utrzymaniu biskupa, podobnie jak podróżni i pielgrzymi, którzy znajdowali schronienie w jego siedzibie oraz w klasztorach. Szpitale-przytułki dla pozbawionych opieki również zaliczano do instytucji kościelnych; Kościół zajmował się także opieką nad trędowatymi. Część biedaków umieszczano w tzw. matrykułach – instytucjach dla biednych przy kościołach w VI–VII wieku. Ludzie byli niedożywieni, żyli krótko, biednie; w epoce Karolingów rzadko przekraczali 30 rok życia². Badania archeologiczne cmentarzy epoki Karolingów ujawniają liczne przypadki niedożywienia, a wszyscy dorośli zmarli, nie osiągnąwszy 60 roku życia³. Podobnie było we Włoszech.

Do grup biednych i potrzebujących pomocy należeli też ubodzy studenci w średniowiecznych miastach, co spowodowało zakładanie burs przy uczelniach miast włoskich, francuskich i brytyjskich od XI–XIII wieku. Chrześcijańską postawę wyrażały fundacje. Ludzie świeccy lub biskupi przeznaczali fundusze na przytułki dla chorych i ubogich przy kościołach już od V wieku. W XII stuleciu pojawiły się na Zachodzie beginki (wspólnoty żeńskie), zajmujące się pracą w szpi-

1 C. Kępski: *Idea miłosierdzia a dobroczynność i opieka*. Lublin, UMCS 2002.

2 J.L. Goglin: *Nędzarze średniowiecznej Europy*. Przeł. Z. Podgórska-Klawe. Warszawa, Bellona 1998, s. 44.

3 Tamże, s. 16.

talach i przytułkach. Powszechne stało się zakładanie wspólnot w miastach. Były to tzw. bractwa, składające się z osób świeckich i duchownych, których główną działalność stanowiła praca charytatywna. W zakres tej działalności wchodziła też opieka nad porzuconymi dziećmi oraz sierotami ze związków małżeńskich i pozamałżeńskich (podrzutki). Dzieci te – jeżeli zdołały przeżyć – pozostawały w szpitalach aż do czasu, kiedy wyuczyły się zawodu, tj. okresu uznawanego za dojrzałość. Była wśród nich wysoka śmiertelność, która np. w XVI wieku we Francji sięgała 80%⁴.

Chrześcijanie okresu średniowiecza okazywali ubogim i chorym dużo dobrej woli i wsparcia, ale mimo tych działań nędza i ubóstwo nie zniknęły. Oczekiwano od ubogich, że powinni pogodzić się ze swoim stanem. Od IX wieku w świadomości społecznej były trzy stany: ci, którzy wojują (rządzą) (rycerze), ci, którzy się modlą (kapłani), oraz ci, którzy pracują (chłopi, lud)⁵. Ludzie mieli żyć zgodnie ze swym stanem i jego zadaniami. Sytuację najuboższych pogarszały złe warunki sanitarne, brak higieny, słaba znajomość przyczyn chorób, małe możliwości leczenia oraz szerzące się zarazy. Czarna śmierć (dżuma) powodowała znaczne straty w ludziach i dezorganizowała społeczeństwo. Zaraza, która zniknęła z Europy w VI wieku, pokazała się znowu w 1348 roku i przybrała charakter epidemii nawracającej co kilkanaście lat. Straty w ludziach sięgały do 25% ludności. Okresowo zgonów było jeszcze więcej⁶. Powodowało to jednocześnie zmiany w sytuacji ekonomicznej ludzi. Bogaci dziedziczyli majątki po zmarłych krewnych, biedni stawali się jeszcze biedniejsi. Wskutek braku rąk do pracy zmniejszyły się uprawy i zbiory, panował ogólny chaos i przemieszczanie się ludności, rabunki opuszczonych domostw, zapanowała apatia i zniechęcenie u jednych, a desperacja u innych⁷.

Skutki epidemii spowodowały rygory oszczędnościowe w miastach, co uderzało w ubogich, dla których przeznaczono mniej środków finansowych. Towarzystwo temu klęska głodu, a także niechęć do obcych, przybyszów (mogli przynieść zarazę) oraz szukanie winnych czarnej śmierci. W latach 1315–1317 miała miejsce w Europie klęska głodu; głód występował cyklicznie także w XVI, XVII, XVIII i XIX wieku. Klęska głodu następowała w ogromnych rozmiarach, ludzie żyli w stanie chronicznego niedożywienia, a niższe warstwy masowo umierały z głodu⁸. Oskarżano o to m.in. Żydów, których zabijano i palono. Dezorganizacja życia i strach spowodowały wyludnienie wsi, wędrowanie z miejscowości do miejscowości. Proces ten, głównie w XV wieku, potęgowały działania wojenne.

4 J.L. Goglin: *Nędzarze...*, s. 159.

5 R. Bartlett: *Panorama średniowiecza*. Przeł. D. Stefańska-Szewczuk. Warszawa, Arkady 2002.

6 J.L. Goglin: *Nędzarze...*, s. 82.

7 B. Tuchman: *Odległe zwierciadło czyli rozlicznymi plagami nękane XIV stulecie*. Warszawa, Książnica 1993.

8 B. Geremek: *Litość i szubienica. Dzieje nędzy i miłosierdzia*. Warszawa, Czytelnik 1989, s. 123–125.

Środowisko ubogich zaczynało być niebezpieczne⁹. W XIV i XV wieku we Francji za pomocą odpowiednich rozporządzeń starano się nakłonić ludzi zdrowych i sprawnych do pracy, a władze spisywały włóczęgów, usiłując zapanować nad sytuacją. Odmawiano im miejsca pobytu i wyrzucano z miast. Opieka nad ubogimi miała ograniczony zasięg; zbyt wielu z nich domagało się wsparcia, a obciążanie podatkami osób niezdolnych pozbawiało ich niezbędnych środków do życia¹⁰. W Brukseli (w 1423) władze ogłosiły, że wszyscy ludzie między 10 a 60 rokiem życia mają pracować. Pożyczano narzędzia tym, którzy ich nie mają, a opornym bezrobotnym zagrożono banicją z miasta. Kilka lat później polecono chwycić i więzić zdrowych żebraków pod zarzutem wszczynania bójek, podpalania domów i naruszania spokoju społecznego. Znaczne masy ludzi na wsi i w mieście żyły w nieustannym zagrożeniu egzystencji biologicznej, a najbardziej drastyczną formę zjawisko to przybierało w środowisku miejskim¹¹.

Pauper oznacza na ogół słabą kondycję społeczną lub sytuację utrwalonego niepowodzenia społecznego, brak życiowych szans i nędzę. Jest to sytuacja upadku fizycznego, intelektualnego i moralnego¹². Zjawisko to towarzyszy społeczeństwom od wielu wieków. Jednocześnie bieda i opuszczenie pozwalały ludziom majątnym praktykować miłosierdzie, co wyrażało się rozdawaniem jałmużny lub darowizn. Było formą odkupywania grzechów życia doczesnego. Często praktykowano rozdawanie jałmużny w czasie pogrzebów. Miłosierdzie było cnotą chrześcijańską pozwalającą na zmazanie grzechów i wieczną szczęśliwość.

Już w XI wieku znajdujemy liczne przypadki rozdawania części majątku za życia lub po śmierci (w myśl wskazań tekstów chrześcijańskich „woda gasi płonący ogień, a jałmużna głodzi grzechy”, Syr 3,30)¹³. W XI–XIII wieku część ubogich została włączona do wypraw krzyżowych „ubogich krzyżowców”, które składały się w znacznej części z ludzi pozbawionych majątku, zdeklasowanych nędzarzy zmierzających razem z małymi dziećmi do Jerozolimy.

Szpitaly w średniowieczu były małe, na kilka lub kilkanaście osób. Dopiero później, od XVI wieku, zaczęto budować duże szpitale, na kilkaset osób. W Polsce najstarszy szpital, o którym istnieją przekazy źródłowe, ufundował Piotr Włast (Włostowic) w 1108 roku na górze Sobótce. Szpital ten, prowadzony przez kanoników regularnych, przeniesiono później do Wrocławia, gdzie istniał do XVIII wieku. W 1152 roku w Jędrzejowie arcybiskup gnieźnieński Jarosław ufundował szpital prowadzony przez cystersów, którzy prowadzili szpitale również w innych miejscowościach (Kołobrzeg, Lubiąż, Wieluń, Oliwa, Wolin, Szczecin).

9 J.L. Goglin: *Nędzarze...*, s. 92.

10 Tamże, s. 98.

11 B. Geremek: *Litość...*, s. 84–86.

12 J.L. Goglin: *Nędzarze...*, s. 14.

13 Tamże, s. 54.

W 1170 ks. Mieszko III Stary w Poznaniu przy kościele św. Michała ufundował szpital, którym opiekowali się joannici. W 1203 biskup krakowski Pełka ufundował w Sławkowie szpital dla górników, prowadzony przez zakon Świętego Ducha. Szpital ten w 1244 roku został przeniesiony do Krakowa i pełnił aż do XVIII wieku rolę szpitala wzorcowego (generalnego) dla całej Rzeczypospolitej¹⁴.

Od IX wieku rozrastał się w Europie zakon benedyktynów, założony w VI wieku we Włoszech. W XIII wieku powstały zakony żebracze, w których zakonnicy, zgodnie z regułą, prowadzili ubogie życie i pomagali pielgrzymom (św. Franciszek z Asyżu, „zaślubiony z Panią Biedą”).

Inną formą likwidowania biedy było zakładanie domów pracy. Londyński Bridewell (1550), dom pracy przymusowej, był pionierską instytucją opartą na założeniu, że najbardziej skuteczną formą karania zdrowych żebraków i włóczęgów było posłanie ich do pracy. W krótkim czasie w Anglii było już dwiesięć takich domów pracy. Rekrutacja miała charakter przymusowy. Powstawały z inicjatywy króla Edwarda VI i biskupa Londynu, Mikołaja Ridleya. Osoby chore wysyłano do szpitali, a po ozdrowieniu profilaktycznie poddawano chłości. W Bridewell zorganizowano warsztaty różnych specjalności, nad którymi sprawowali kontrolę wykwalifikowani rzemieślnicy. Zakład miał leczyć pracą oraz zmuszać żebraków i prostytutki do pracy. Jednak po pewnym czasie okazało się, że funkcje te spełniał w coraz mniejszym stopniu i „jak każde więzienie spełniał rolę miejsca, w którym społeczny tryb życia nabierał cech trwałości”¹⁵. Pewna poprawa w organizacji tych domów, które były oparte na przędzeniu bawełny, nastąpiła w XVII wieku. Szczególny rozgłos zdobyły holenderskie domy poprawcze (Amsterdam 1595), mające charakter penitencjarny, w których zamykano również przestępców. W domach tych łączono karę i opiekę społeczną. Kolejne domy pracy przymusowej powstały w Niemczech¹⁶: w Lubecie, Bremie, Gdańsku (1629) i Wrocławiu (1670). Były to manufaktury, w których kładziono jednocześnie nacisk na poprawę moralną. Osoby tam umieszczone wykorzystywano do różnych prac przymusowych, co miało na celu przystosowanie ubogich do wymogów życia społecznego.

Papież Grzegorz XIII w 1581 roku utworzył w Rzymie duży (na 850 osób) szpital dla żebraków, chorych i starych; jednocześnie było to miejsce pracy. Idea zamknięcia żebraków i włóczęgów została wprowadzona w życie¹⁷.

We Francji w XVII wieku (za czasów Marii Medycejskiej) nastąpiło „wielkie zamknięcie” ludzi ubogich w szpitalach generalnych. Była to pewna forma nowożytnej fabryki z jej regulaminem. Początkowo zamknięto 800 ubogich, później liczba ta wzrosła do 2200. Osoby, które nie wypracowały dziennej normy, karano

14 C. Kępski: *Idea miłosierdzia...*, s. 25.

15 B. Geremek: *Litość...*, s. 258.

16 Tamże, s. 261–270; J. Śliwowski: *Prawo i polityka penitencjarna*. Warszawa, PWN 1982, s. 34–37.

17 C. Kępski: *Idea miłosierdzia...*, s. 37.

głodem i więzieniem. Pracowano od świtu do zmierzchu¹⁸. Od 1611 roku usuwano żebraków z ulic Paryża i zmuszano ich do pracy. W 1656 zarządzeniem królewskim powołano Szpital Generalny. Przebywało w nim aż 6 tys. osób. W XVII wieku w Paryżu było jednak ok. 40 tys. żebraków, więc szpitale nie mogły wszystkich pomieścić. Opiekę nad szpitalami sprawowało kościelne Towarzystwo Św. Sakramentu, jednak idea zamykania żebraków wzbudzała protesty różnych kręgów religijnych we Francji, w tym św. Wincentego à Paulo. Zamknięcie trwało aż do 1789 roku, tj. do rewolucji francuskiej. Żebracy obok przestępców byli też zsyłani na galery, nawet dożywotnio.

Problematyka nędzy, jej przyczyn i środków zwalczania leżała u początków rozwoju nowoczesnych nauk społecznych oraz stanowiła nieustanny przedmiot empirycznych badań i ideologicznych kontrowersji. Jak pisał Bronisław Geremek:

Procesy pauperyzacji i konflikty społeczne towarzyszące rozwojowi kapitalistycznemu stawiały uczonych, ideologów i polityków wobec nędzy jako zjawiska społecznego¹⁹.

Ubóstwo w społeczeństwach współczesnych nie jest tylko stanem materialnej niepomyślności, lecz także statusem społecznym. Nędza jawiła się jako pewien sposób życia²⁰, a jednocześnie istniał jakiś obszar nędzy, gdzie ubóstwo przecinało się z działaniami niedozwolonymi. Poszukiwanie sprawiedliwego ładu społecznego prowadziło do formułowania różnych programów, które zapowiadały usunięcie biedy z życia ludzkiego w drodze przemian ustrojowych. Żaden jednak z tych programów nie zdołał wyeliminować z życia społecznego tego zjawiska, traktowanego w XIX wieku jako wstydliva choroba społeczna.

Próbę analizy problemu pauperyzmu podjął w XIX wieku Karol Marks. Nędza i bezrobocie od wieku XVIII stawały się składową życia klasy robotniczej. W XIX wieku dominującą tendencją w Europie było ubożenie szerokich mas społeczeństwa, niepewnych stałego zatrudnienia²¹. W związku z przekonaniem, że nędza i zbrodnia często się ze sobą łączą, szkołę traktowano jako miejsce wpajania nawyków pracy, poszanowania porządku prawnego i wychowania w posłuszeństwie. Problem nędzy, bezrobocia i przestępczości zaczęto traktować jako element polityki społecznej, a nie jedynie realizacji zasad miłosierdzia.

Można podsumować powyższe ustalenia następująco:

- problem pomocy chorym i żebrakom pojawił się w Europie w VI–VII wieku, a działania były podejmowane głównie przez Kościół;

18 M. Foucault: *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*. Przeł. H. Kęszycka. Warszawa, PIW 1987; tenże: *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*. Przeł. T. Komendant. Warszawa, Aletheia 1993.

19 B. Geremek: *Litość...*, s. 6.

20 Tamże, s. 8–11.

21 Tamże, s. 279.

- jałmużna i pomoc biednym były podejmowane z pobudek miłosierdzia oraz w celu odkupienia własnych grzechów;
- klęski głodu i epidemie chorób przyczyniały się do niepokojów społecznych i przestępczości;
- od XVI wieku zakładano domy pracy przymusowej, aby sprawować kontrolę nad żebrakami, co stanowiło początek nowoczesnych fabryk;
- szpitale i przytułki pełniły ważne funkcje w opiece nad dziećmi, sierotami i ludźmi niezdolnymi do pracy;
- starano się odseparować chorych i kaleki od zdrowych żebraków, których karano.

2. Nierówność społeczeństwa wobec prawa i propozycje zmiany sytuacji ubogich (A. Frycz Modrzewski, J. Ocieski, P. Skarga, A. Szembek, F. Bieliński, S. Staszic, H. Kołłątaj)

Zainteresowania problematyką przestępczości młodzieży sięgają w Polsce XVI stulecia. Już wtedy pojawiły się dzieła świadczące o krytycznym stosunku do obowiązujących praw oraz wskazujące jednocześnie na niepokojące i szkodliwe zjawiska społeczne. W większości krajów Europy do najbardziej dokuczliwych zjawisk należało niewątpliwie żebractwo²². Przemiany ekonomiczne zaznaczające się w bardziej rozwiniętych gospodarczo państwach wpływały na stałe powiększenie się liczby ludzi bezdomnych, wędrujących w poszukiwaniu pracy, opuszczających wieś i powiększających grupę ubogiej ludności miast. Środki podejmowane przez różne państwa w celu opanowania żebractwa i włóczęgostwa były znane również w Polsce. Obok rzeszy osób dorosłych pozbawionych jakichkolwiek środków utrzymania i gromadzących się w miastach znajdowały się również dzieci i młodzież²³.

W polskim piśmiennictwie wielokrotnie opisywano te zjawiska. Nawiedzające Polskę klęski żywiołowe (np. epidemie, powodzie) i zagrożenia społeczne wpływały na powiększanie się grupy osób wymagających opieki, a również interwencji prawnej. Utrwalony w Polsce ustrój feudalny utrudniał wprowadzenie radykalnych zmian społecznych i znalezienie skutecznych środków zaradczych. Światłe i nowatorskie projekty najczęściej nie znajdowały rządowej i społecznej aprobaty oraz nie wpływały na zmiany i poprawę sytuacji. Warto zatrzymać się przy niektórych dziełach, świadectwie osiągnięć polskiej myśli społecznej, a zara-

22 Obszerne informacje na ten temat znajdują się w: A. Karpiński: *Pauperes. O mieszkańcach Warszawy w XVI i XVII wieku*. Warszawa, PWN 1983.

23 M. Bogucka: *Dzieje kultury polskiej do roku 1918*. Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1987.

zem źródle późniejszych poczynań w zakresie ewolucji prawa karnego i wychowania poprawczego młodzieży.

Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli odrodzenia, Andrzej Frycz Modrzewski (1503–1572), ksiądz i publicysta, sekretarz prymasa Jana Łaskiego i króla Zygmunta Augusta, w dziele *O poprawie Rzeczypospolitej* (Kraków 1551), w księgach I *O obyczajach* oraz II *O prawach* sygnalizował dokonanie pewnych rozwiązań w zakresie postępowania z ludźmi ubogimi. Proponował mianowicie ustanowienie specjalnego urzędu „dozorców ludzi ubogich”, uznając tę instytucję za ważny czynnik w programie dobrze rządzonego państwa. Trzeba pamiętać, że kłopoty z rzeszą ludzi ubogich wynikały przede wszystkim z niemożności znalezienia pracy przez nich lub niemożności jej podjęcia na skutek stanu zdrowia lub wieku. Wśród tej grupy społecznej najczęstsze były przestępstwa, głównie kradzieże, rozboje i żebractwo (uznawane nieomal za klęskę społeczną). Frycz Modrzewski zwrócił uwagę na konieczność odróżnienia prawdziwego ubóstwa od lenistwa, oszustwa i notorycznego próżniactwa. Przekonany o wychowawczych walorach pracy i jej roli profilaktycznej, powtarzał za św. Pawłem: „Kto nie pracuje, niechaj nie je”. Twierdził, że wszyscy próżniacy powinni być z Rzeczypospolitej „wygnani albo karani”, a praca jest najlepszym środkiem wychowawczym. Zalecał, by ludzi zdolnych do pracy umieszczać w oddziałach szpitalnych, zapewniając im w ten sposób dach nad głową i wyżywienie oraz zatrudnienie.

Pomysł utworzenia specjalnego świeckiego urzędu opieki nad ludźmi ubogimi (w tym również dziećmi i młodzieżą) zaczerpnął Frycz Modrzewski z pracy hiszpańskiego uczonego Jana Ludwika Vivesa (1492–1540) *De subventionis pauperum* i uzupełnił własnymi propozycjami. Pomysły Frycza Modrzewskiego trzeba rozpatrywać w kontekście jego poglądów na prawo. Sądził mianowicie, że gdyby przestępcy zrozumieli, na czym powinno polegać uczciwe życie, oraz pojęli istotę złego czynu, stanowiąc by to mogło jednocześnie zabezpieczenie przed popełnianiem przestępstw. Według niego znaczna część czynów niezgodnych z prawem ma źródło w nieświadomości sprawy. Natomiast podstawą cnót jest pragnienie obyczajności. Ludzi należy przyzwyczajać do porządnego życia dzięki ćwiczeniom, gdyż „nie może być żadna natura tak doskonała, żeby się nie popsukała, gdy się zaniedba troski o jej kształcenie”²⁴. Tym samym podkreślił wagę wychowania w profilaktyce przestępczości.

Zwracał uwagę na niesprawiedliwość obowiązującego prawa, które karało za ten sam czyn w różny sposób osoby należące do różnych stanów społecznych. Plebejusz odpowiadał głową za zabicie lub zranienie szlachcica, a szlachcic za ten sam

24 A. Modrzewski Frycz: *O poprawie Rzeczypospolitej*. Ks. I: *O obyczajach*. [W:] Tenże: *Wybór pism*. W. Voisé (oprac.). Biblioteka Narodowa, S. I, nr 229. Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1977, s. 100.

czyn nie zostawał ukarany śmiercią, lecz jedynie płacił grzywnę. Frycz Modrzewski występował w obronie ludzi biednych i pokrzywdzonych. Potępiał próżniaków i żebraków z warstw biednych i upośledzonych, lecz publicznie potępił również próżniactwo i hulaszczy tryb życia szlachty. Pisał:

[...] nie tak łatwo pokrzywdzić możnych, jak ludzi niższego stanu, których krzywdy przeto surowiej trzeba karać niż krzywdy tamtych²⁵.

Frycz Modrzewski sporo podróżował, znał osobiście Marcina Lutra i innych reformatorów niemieckich, co wpłynęło zapewne na jego poglądy, bardzo postępowe jak na owe czasy.

Należy wspomnieć o innych ważnych poglądach dla postępu polskiej penitencjarystyki. Kanclerz koronny Jan Ocieski (1501–1563) w *Instrukcji* skierowanej do starosty rawskiego w 1550 roku zalecał dokonanie klasyfikacji więźniów i proponował sposoby postępowania z nimi. W instrukcji tej pojawił się ważny motyw ochrony więźniów przed dalszą demoralizacją. Zapytany przez sąd grodzki w Krakowie, czy należy ukarać śmiercią 12-letniego chłopca, odpowiedział:

Pytacie się Waszmość, czy odebrać gardło opryszcze, co ma lat 12, i piszecie, że ma głowę na złe [...] kiedy on jeszcze lepak, nie może wybrać żony, jeszcze za zupełnego człowieka mieć go nie można, lecz poprawić go batogiem należy. Oddać go radzę do szkoły Panny Marii, a on nauczywszy się, co jest złe, będzie się kajał i jego głowa będzie dobra²⁶.

W tej krótkiej wypowiedzi występują przynajmniej trzy istotne elementy: konieczność innego traktowania nieletniego przestępcy niż przestępca dorosłego, zaznaczanie jego niedojrzałości fizycznej i społecznej oraz dostrzeganie możliwości poprawy przez naukę i odpowiednie wychowanie. Niektóre postulaty zbiegają się z humanitarnym programem nakreślonym przez Frycza Modrzewskiego.

Podobne problemy nurtowały także inne kraje. W Anglii i Holandii powstały więzienia, w których przestępcy pracowali, a które jednocześnie były zakładami o charakterze zabezpieczającym i profilaktycznym. Skazanym zapewniano opiekę duchowną, pracę w warsztatach rzemieślniczych, starano się o utrzymanie odpowiedniego poziomu higienicznego. Oprócz pracy, uznanej za podstawowy środek oddziaływania wychowawczego, wprowadzono także elementy nauczania. Inicjatywy te znane były reformatorom polskim²⁷. Wspomniane tu dzieła świadczą o budzących się w XVI wieku zainteresowaniach sposobami walki z opuszczeniem i wykołajaniem się młodzieży. Niezależnie od postulatów wysuwanych przez pi-

25 A. Modrzewski Frycz: *O poprawie...*, s. 132.

26 T. Czacki: *Dzieła... zebrane i wydane przez hr. Edwarda Raczyńskiego*. T. 2. Poznań, w Nowej Księgarni J. Łukaszczyka 1844, s. 52.

27 J. Śliwowski: *Prawo i polityka penitencjarna*. Warszawa, PWN 1982, s. 34 i n.; S. Pławski: *Prawo penitencjarne*. Warszawa, PWN 1968, s. 69.

sarzy, władze miejskie starały się rozmaitymi środkami ograniczyć przestępczość występującą wśród najuboższych warstw.

Zanim jednak powstały pierwsze instytucje świeckie, przy kościołach i zgromadzeniach zakonnych rozwijała się opieka charytatywna. W 1584 roku z inicjatywy jezuity Piotra Skargi w Krakowie założono Bractwo Miłosierdzia (od 1588 Arcybractwo) i Banku Pobożnego. Skarga był pisarzem i kaznodzieją; słynne są jego kazania o miłosierdziu oraz inicjatywy na polu zapobiegania przestępczości i pomocy ludziom ubogim, starym, chorym, pozbawionym pomocy i środków do życia²⁸.

Piotr Skarga (Powęski) (1536–1612) był synem zagrodowej szlachty lub bogatych chłopów. Przez wiele lat był kaznodzieją na dworze króla Zygmunta III Wazy. W czasie studiów w Rzymie zetknął się ze stowarzyszeniem pomagającym biednym (istniało w Rzymie od roku 1490). Inicjatywę tę przeniósł na grunt polski, była to najstarsza organizacja dobroczynna w Polsce. Kolejne powstały w Warszawie (1589), Wilnie, Poznaniu, Lwowie, Łowiczu, Zamościu. Pożyczali pieniądze bez pobierania procentów. Dla ubogich i uczciwych panien Skarga założył Fundusz Posagowy i Skrzynkę św. Mikołaja. Inna inicjatywa Skargi to Bractwo św. Łazarza (1589), założone w Krakowie dla żebraków: zdrowi mieli stałe miejsce przy kościołach, a chorzy zostali umieszczeni w szpitalach razem ze starcami. Popularne były też jego *Żywoty Świętych* (1579), teksty, które stanowiły wzór postępowania i przykłady cnót chrześcijańskich.

Skarga pisał:

Ludzie tak Pan Bóg do miłości i jedności i towarzystwa zniewolił: iż potrzeb swoich jeden bez drugiego odprawić nie może: i dla nich miłować się, zgadzać, i dobre z nimi wieść towarzystwo muszą. [...]

Jedno Bractwo opatruje sieroty i porzucone dzieci: Drugie wdowy zubożałe z dziatkami: Drugie panienki, których dochowanie czystości przez ubóstwo niebezpieczne jest. Drudzy służą w szpitalu: drudzy opatrują chore: drudzy pielgrzymy przyjmują: drudzy więźniom służą: drudzy skaranych od urzędu ciała grzebią; drudzy chore po ulicach zbierają²⁹.

Na temat wychowania, kar i więzienia wypowiadali się liczni autorzy. Kasztelan poznański Jan Ostroróg (1435–1501) był przeciwnikiem stosowania tortur

28 P. Skarga: *Pisma wszystkie*. T. 4: *Bractwo Miłosierdzia w Krakowie u ś. Barbary zaczęte roku pańskiego 1584 miesiąca octobra*. Wydany staraniem S.Fr. Michalskiego-Iwieńskiego ze współudziałem A.A. Kryńskiego. Warszawa, Ultima Thule 1926.

29 Tenże: *Kazania Przygodne, Kazanie o Miłosierdziu Trzecie. O przedsięwzięciu i konaniu Bractwa Miłosierdzia* (1588). [W:] P. Skarga: *Pisma wszystkie*. T. 4. Warszawa, Ultima Thule 1926 (z wyd. z 1610), s. 40–41; F.B. Piekarski: *Rys Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie dnia 7-go października 1584 przez X Piotra Skargę założonego i dotąd utrzymującego się: dołączone jest życie X Piotra Skargi fundatora*. Kraków, Druk J. Maja 1814; K. Panuś: *Piotr Skarga*. Kraków, WAM, 2006.

w postępowaniu karnym i opierania wyroków sądowych na zeznaniach zdobytych w ten sposób. W latach 1476–1477 sam był również więziony przez króla węgierskiego, co zapewne wpłynęło na jego poglądy³⁰. O potrzebie kary za pijaństwo pisał Sebastian Petrycy z Pilzna (1554–1626), autor pracy *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego* (1609). Marszałek nadworny koronny króla Władysława IV Wazy, poeta i pisarz polityczny Łukasz Opaliński (1612–1662), który zgromadził jeden z największych zbiorów bibliotecznych ówczesnej Europy, w 1659 roku wydał teksty źródłowe do nauczania etyki w kolegiach jezuickich. Był zwolennikiem kar odstrasżających.

Bractwo św. Benona (powstałe w 1623 roku w Warszawie) obok starców, ubogich i chorych objęło opieką osieroconych chłopców, przygotowując ich do pracy w rzemiośle. Reaktywując w XVIII stuleciu działalność przytułku benonitów, arcybiskup Krzysztof Antoni Szembek (1667–1748) uzasadniał to sytuacją społeczną. Po klęsce głodu i panującej w Warszawie epidemii „morowego powietrza” znaczna liczba młodzieży tułała się po Warszawie, obdarta i głodna, pożywienie zdobywając żebranią, skąd, jak pisał Szembek, „do większego hultajstwa bywa okazja”³¹. Odczytać tu można zarówno wyraźną chęć pomocy opuszczonej młodzieży, jak i motyw profilaktyki społecznej. W instrukcji Szembeka znajdujemy informację o zatrudnieniu nauczycieli rzemiosł w przytułku benonitów i reedukacji społecznej wychowanków przy pomocy pracy. Rozwiązanie to wystąpiło w późniejszych próbach organizacji wychowania poprawczego; było również widoczne w wychowaniu młodzieży zagrożonej w XIX i XX wieku. Szpital i przytułek prowadzony przez Bractwo św. Benona w Warszawie w połowie XVIII wieku zamieniono na dom poprawy (*Domus Correctionis alias Zuchthaus*) (1736–1773), fundacji Adama Rostkowskiego. Obok dorosłych przestępców umieszczono tam także dzieci i młodzież, zgłaszane niekiedy przez własną rodzinę. Wychowanie poprawcze w tej instytucji miało polegać na przymusowej pracy oraz religijnych formach umoralnienia. Pomysły te zaczerpnięte były ze wzorów zachodnich, za czym przemawia także ich cudzoziemska nazwa³². Pobyt trwał do dwóch lat. Podobne zakłady istniały już we Wrocławiu i w Gdańsku.

Jak stwierdził główny fundator biskup Rostkowski w akcie erekcyjnym z 1736 roku:

Każdy władzę i zwierzchność nad kim mający, może podległych sobie a poprawy w obyczajach potrzebujących, do tego zdać domu i czas jak długo ma tam zostawać,

30 K. Pawlak: *Polski Biograficzny Słownik Penitencjarny*. Kalisz, Atu-Nova 2008, s. 74.

31 Patrz: F. Walczakiewicz: *Dzieje Instytutu Moralnej Poprawy Dzieci i krótka historia kościoła w Mokotowie od założenia tegoż przez bractwo św. Benona do chwili obecnej, podług wiarygodnych źródeł i własnych oświadczeń dokonanych spostrzeżeń*. Warszawa, Drukarnia W. Dunin 1898, s. 21; J. Krawczyk: *Pokonać czarną śmierć. Staropolskie postawy wobec zarazy*. Kraków, Wydawnictwo M 1991.

32 Zob. J. Śliwowski: *Prawo i polityka...*, s. 50.

jakie roboty i wikt mieć, naznaczyć, ale nad dwie lecie żaden tu nie może dłużej bawić. [...] Na poskromienie i poprawę swawolnych, zażywają tych sposobów: to jest plagi na wstępie i potem gdy trzeba dyscypliny [...] dyby, kajdany, szczupły i gruby wikt, zimno, w ciemności jaki czas siedzieć, z nikim nie gadać, roboty różne ciężkie i przykre [...].

Jednak żeby i poprawa była w nich pewniejsza i te kary nie były im tak gorzkie, trzeba je osładzać nabożeństwem³³.

Chorych na jakąkolwiek chorobę ani szalonych nie wolno było do tego domu przyjmować, a posługę religijną mieli tu sprawować jedynie wyznaczeni ojcowie, franciszkanie.

Pomocą ubogim i opuszczonym zajmowało się Stowarzyszenie św. Wincentego á Paulo (1581–1660), założyciela szarytek, czyli Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia (1633). Stowarzyszenie powstało w XIX wieku dla uczczenia św. Wincentego á Paulo. W Warszawie w XVIII wieku działał misjonarz ze zgromadzenia św. Wincentego á Paulo, francuski ksiądz Piotr Gabriel Baudouin (1689–1768). Był to działacz charytatywny, który starał się zorganizować pomoc i opiekę dla ubogich, w tym dla porzuconych dzieci. Założył Dom Podrzutków (1732) ze składek zebranych wśród majątnych mieszkańców miasta (później zmieniono nazwę na Szpital Generalny Dzieciątka Jezus). Przeznaczony był dla ciężarnych kobiet, dla ubogich, chorych, porzuconych dzieci i dla pozbawionych opieki starców³⁴.

Inny przedstawiciel Kościoła działający w Warszawie w końcu XVIII wieku to cudzoziemiec pochodzący z Moraw, redemptorysta Klemens Maria Hofbauer (Dworzak) (1751–1820), późniejszy patron Warszawy. Związany był z kościołem św. Benona. Zajmował się sierotami, służącymi i prostytutkami, zbierał dla biednych i głodnych pieniądze, leczył chorych³⁵.

Na temat karania i zasad postępowania wypowiadał się także jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiego oświecenia Hugo Kołłątaj (1750–1812), ksiądz, polityk i pisarz, aktywny działacz Komisji Edukacji Narodowej. W pracy z okresu Sejmu Czteroletniego *Do Stanisława Małachowskiego Anonima listów kilka* (1788) proponował, by kara miała charakter poprawczy i opowiadał się za równością wszystkich, w tym również chłopów wobec prawa³⁶. Kołłątaj wypowiadał się także w kwestii wolności i powinności człowieka, który nie powinien działać bez planu i kierować się jedynie impulsami. W 1810 roku w pracy *Porządek fizyczno-moralny czyli Nauka o należytościach i powinnościach człowieka* pisał:

33 F. Walczakiewicz: *Dzieje...*, s. 35–37.

34 F. Walczakiewicz: *Ksiądz Piotr Gabriel Boudouin: misjonarz, założyciel domu podrzutków i pierwszej ochrony w Warszawie. Wspomnienie w 200-lecie urodzin*. Warszawa, nakładem autora, W. Szulc i S-ka, 1889.

35 E. Dudel: *Apostoł Warszawy: Święty Klemens Maria Hofbauer redemptorysta*. Przeł. S. Stańczyk. Warszawa, OO. Redemptoryści 1982.

36 M. Bogucka: *Dzieje kultury polskiej...*